

Sygn. akt III AUa 408/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2015 r. w Szczecinie

sprawy G. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o umorzenie świadczenia z funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 marca 2014 r. sygn. akt VII U 444/13

1. oddala apelację,

2. przyznaje adwokatowi M. K. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i w pozostałym zakresie wniosek o zwrot kosztów oddala.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

III A Ua 408/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 stycznia 2013 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił G. Z. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz opłat związanych z działalnością funduszu za okres od 1 sierpnia 1994 r. do 30 kwietnia 2004 r., w łącznej kwocie 15.488,70 zł wskazując, że sytuacja życiowa wnioskodawcy nie jest wyjątkowa, ponieważ nie różni się w istotny sposób od sytuacji innych zobowiązanych. Wnioskodawca pomimo swojej trudnej kondycji finansowej nie korzysta z pomocy

Ośrodka (...) w S.. Nadto od 2009 roku, mimo braku dochodu, dokonuje dobrowolnych wpłat, w wyniku których jego zadłużenie ulega sukcesywnemu zmniejszeniu.

W odwołaniu od powyższej decyzji, sporządzonym przez matkę – Z. Z. (1), G. Z. wskazał, że od 29 lat jest uzależniony od alkoholu, podejmował leczenie choroby alkoholowej, ale bez pozytywnych rezultatów. Ubezpieczony nie jest w stanie świadczyć jakiegokolwiek pracy i aktualnie pozostaje na utrzymaniu rodziców utrzymujących się z emerytury, którzy są osobami schorowanymi i w podeszłym wieku. G. Z. nie otrzymuje jakiegokolwiek pomocy społecznej, ponieważ nie uczęszcza na spotkania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, posilując się dotychczasową argumentacją.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz przyznał adwokatowi M. K. od Skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.400 zł powiększoną o stawkę podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej pełnomocnika z urzędu (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne :

Decyzją z dnia 10 sierpnia 1994 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. przyznał świadczenie z funduszu alimentacyjnego E. Z. (urodzonej w dniu (...)) w kwocie 400.000 zł miesięcznie począwszy od lipca 1994 r., w zastępstwie zobowiązanego G. Z. wobec, którego egzekucja okazała się całkowicie bezskuteczna, na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 19 listopada 1992 r., sygn. akt III RC 32/92. Od kwietnia 1995 r. wysokość świadczenia ustalono na poziomie 80 zł. Natomiast od czerwca 1997 r. zaprzestano wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego przyznanych decyzją z dnia 10 sierpnia 1994 r. Kolejną decyzją z dnia 21 stycznia 1998 r. organ rentowy przyznał świadczenie z funduszu alimentacyjnego E. Z. w kwocie 80 zł miesięcznie i podjął jego wypłatę od stycznia 1998 r., w zastępstwie zobowiązanego G. Z. wobec, którego egzekucja okazała się całkowicie bezskuteczna, na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 5 kwietnia 1995 r., sygn. akt III RC 1874/94. Dalszymi decyzjami wysokość przedmiotowego świadczenia była podwyższana, ostatecznie do 350 zł miesięcznie.

W dniu 19 września 2012 r. G. Z. wystąpił z wnioskiem o umorzenie dotychczasowego zadłużenia alimentacyjnego, uzasadniając wniosek trudną sytuacją finansowo-bytową, w której się znajduje oraz chorobą alkoholową.

Wnioskodawca urodził się w dniu (...) Jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, nie posiadającą majątku. Jego jedynym źródłem dochodu jest zbieranie surowców wtórnych, z czego w skali miesiąca wnioskodawca uzyskuje ok. 100 zł. Pozostaje na utrzymaniu rodziców. Mieszka w użyczonym jego rodzicom mieszkaniu siostry i jej męża, którzy przebywają za granicą. Od sierpnia 2013 r. nie korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w S..

G. Z. jest osobą od wielu lat uzależnioną od alkoholu. Z tej przyczyny był wielokrotnie hospitalizowany. Podejmował próby leczenia choroby alkoholowej, jednak ich efekt był krótkotrwały.

Matka wnioskodawcy – Z. Z. (1) ma 81 lat. Przeszła dwukrotnie zawał serca oraz dwa udary mózgu z następowym niedowładem połowicznym lewostronnym. Cierpi na schorzenia kardiologiczne, kamicę pęcherzyka żółciowego, rozpoznano u niej także wole guzowate tarczycy.

Stan zadłużenia skarżącego wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego na dzień wydania zaskarżonej decyzji wyniósł 15.488,70 zł.

Dotychczas wnioskodawca dokonał spłaty zadłużenia wobec Funduszu Alimentacyjnego w formie dobrowolnych wpłat w łącznej wysokości 2.670 zł.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 63 i 67 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (j. t. Dz. U. z 2006 r., nr 139, poz. 992 ze zm.) Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w rozpoznawanej sprawie istotą sporu było to, czy w przypadku wnioskodawcy zachodzą przesłanki do umorzenia świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że regułą jest prowadzenie wobec bezpośrednio zobowiązanego do alimentów egzekucji należności z tytułu wypłaconych z funduszu alimentacyjnego świadczeń aż do chwili ich zaspokojenia. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 68 ust. 1 wskazanej ustawy, według którego w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu.

Dalej sąd pierwszej instancji wskazał, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 28 września 2010 r., III AUa 449/10 podkreślił, że art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych ustanawia jedynie dwie kwalifikowane przesłanki uzasadniające odstępianie od reżimu pełnej odpowiedzialności zobowiązaniowej wobec zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego, po pierwsze - sytuacja zdrowotna zobowiązanego, po drugie - sytuacja rodzinna. Przesłanki te powinny być oceniane również w zależności od zamierzenia zobowiązanego związanego z realizacją zobowiązania, tj. umorzenia, rozłożenia na raty, odroczenia terminu płatności. W przypadku, gdy zobowiązany (tak jak G. Z.) zamierza całkowicie uchylić się od odpowiedzialności poprzez umorzenie płatności, to obie przesłanki powinny wystąpić w wymiarze szczególnym, skutkującym pełną i trwałą niewydolnością zobowiązaniową. W orzecznictwie przyjmuje się, że „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich aktualnych należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 22 sierpnia 2012 r., III AUa 307/12, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 stycznia 2013 r., III AUa 869/12).

Zdaniem sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do umorzenia zaległości z funduszu alimentacyjnego. Sąd ten miał na uwadze, że wnioskodawca ma zaledwie 49 lat i jest osobą bezrobotną. Z przedłożonej dokumentacji medycznej wynika, że jest osobą sprawną fizycznie, borykającą się od wielu lat z chorobą alkoholową. Nie ma orzeczonej niezdolności do pracy i nie legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności. Z dokumentacji lekarskiej wynika, że nie powinien świadczyć jedynie pracy na wysokości, przy urządzeniach mechanicznych w ruchu i pod napięciem elektrycznym. Brak jest przy tym informacji świadczących o tym, że wnioskodawca ubiegał się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Z powyższego można więc wywnioskować, że stan jego zdrowia umożliwia mu podjęcie pracy zarobkowej np. świadczenie prostych prac fizycznych. Sytuacja zdrowotna skarżącego w ocenie sądu meriti nie jest więc okolicznością szczególną, wystarczającą do uznania, że zaległość na rzecz funduszu alimentacyjnego powinna zostać umorzona. Podstawą uznania, że z przyczyn zdrowotnych zachodzą „szczególne okoliczności” pozwalające umorzyć należności wobec funduszu mogłaby być trwała całkowita niezdolność do pracy (tj. niemożność podjęcia jakiegokolwiek pracy), czy niezdolność do samodzielnej egzystencji, gdyż tylko taka sytuacja usprawiedliwia niepodejmowanie pracy zarobkowej.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że również sytuacja rodzinna wnioskodawcy nie zasługuje na miano wyjątkowej. G. Z. nie ma żadnych osób na utrzymaniu, wręcz przeciwnie sam pozostaje na utrzymaniu swoich rodziców. Jego rodzice utrzymują się z emerytur, są osobami starszymi, matka wnioskodawcy boryka się z problemami zdrowotnymi. Opisana wyżej sytuacja nie stanowi jednak w ocenie tego Sądu „szczególnie uzasadnionego przypadku”, nie odbiega bowiem w drastyczny sposób od sytuacji wielu innych zobowiązanych, za których świadczenia wypłacał fundusz alimentacyjny.

Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że G. Z. we wniosku o umorzenie zaległości podał jako istotną okoliczność, mającą uzasadniać umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych przez fundusz świadczeń,

także swoją kondycję finansową. W odpowiedzi na powyższe sąd meirti zwrócił uwagę, że trudna sytuacja ekonomiczna - jak już wyżej sygnalizowano - nie jest samodzielną przesłanką umorzenia zadłużenia, a w świetle przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujących obowiązek alimentacyjny, trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Poza tym zgodnie z art. 4 ustawy o funduszu alimentacyjnym, bezskuteczność egzekucji całkowita lub częściowa stanowiła jeden z koniecznych warunków wypłaty świadczeń z funduszu przez ZUS. Po wydaniu decyzji o przyznaniu świadczeń organ staje się wierzycielem dłużnika, który już wcześniej był „niewypłacalny”, a teraz staje się zobowiązanym do zwrotu wypłaconych w jego zastępstwie świadczeń. W związku z tym, na zasadzie art. 14 ust. 1 ustawy, należność ZUS podlega ściągnięciu aż do pełnego zaspokojenia, a egzekucję na rzecz ZUS prowadzi właściwy komornik. Ponieważ bezskuteczność egzekucji stanowiła warunek wypłaty świadczeń, nie może jednocześnie stanowić podstawy umorzenia należności wobec ZUS. Potwierdza to także treść art. 1086 § 2 k.p.c., w myśl którego bezskuteczność egzekucji nie stanowi podstawy umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że rodzicielstwo wiąże się z szeregiem obowiązków takich jak dostarczanie dzieciom pożywienia, ubrania, czy umożliwienie im kształcenia się. Nie jest możliwe, ani usprawiedliwione by obowiązki te scedować na państwo. Istota zlikwidowanego obecnie funduszu alimentacyjnego polegała na tym, że jedynie w sytuacji przejściowych kłopotów zobowiązanego do alimentacji, spowodowanych sytuacjami życiowymi, losowymi, fundusz w jego zastępstwie wypłacał uprawnionemu środki. W ocenie tego Sądu również organ rentowy słusznie zauważył, że w przypadku G. Z. nie zachodzi trwała nieściągalność zadłużenia, skoro od 2009 roku mimo braku dochodu i podobnej sytuacji zdrowotnej zadłużenie wnioskodawcy ulega sukcesywnemu zmniejszeniu.

W tym stanie rzeczy sąd mertiti nie znalazł podstaw do zastosowania art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, umożliwiającego umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie. Sąd ten w oparciu o treść § 19 i § 2 ust. 3 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), wobec zgłoszenia stosownego wniosku, przyznał radcy prawnemu M. K. reprezentującemu z urzędu G. Z. wynagrodzenie w kwocie 2.400 zł, powiększone o stawkę podatku VAT.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w punkcie I nie zgodził się G. Z., który działając przez pełnomocnik z urzędu, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisu postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na nie dokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i skutkujące dowolnym przyjęciem, że sytuacja rodzinna, majątkowa i osobista G. Z.:

a) nie pozwala na uznanie, iż zachodzą przesłanki wskazane w art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że jego sytuacja zdrowotna i rodzinna stanowi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w przywołanym przepisie;

b) pozwala na uznanie, iż jest on zdolny do spłaty istniejącego zadłużenia, podczas gdy okoliczności związane z jego sytuacją rodzinną i majątkową wskazują, że nie jest on w stanie zaspokoić nawet choćby części swoich podstawowych potrzeb;

c) pozwala na uznanie, że jest on zdolny do spłaty istniejącego zadłużenia, podczas gdy zdecydowana większość z dotychczas dokonanych przez skarżącego wpłat pochodziła ze środków jego rodziców i wiązały się one z istotnym uszczerbkiem utrzymania koniecznego dla siebie i dla rodziców, którzy go utrzymują.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę punktu I. zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i umorzenie w całości należności G. Z. wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu.

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych bądź o przyznaniu kosztów pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu, gdyż nie zostały one opłacone ani w całości, ani w części.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd pierwszej instancji w przeważającej części prawidłowo opisał okoliczności faktyczne dotyczące sytuacji rodzinnej, zdrowotnej i finansowo-materiałnej G. Z., jednak błędnie ustalił skutki, jakie sytuacja ta wywiera na jego życie, a przede wszystkim na możliwości spłaty zadłużenia istniejącego w likwidowanym funduszu alimentacyjnym.

Zdaniem apelującego nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu, jakoby stan zdrowia skarżącego i jego warunki osobiste umożliwiały mu „podjęcie pracy zarobkowej np. prostych prac fizycznych”. Ubezpieczony wskazał, że w dzisiejszych czasach nawet pracy w takim charakterze nie jest łatwo zdobyć, zaś biorąc pod uwagę chorobę skarżącego można stwierdzić, że obiektywnie oceniając - jej zdobycie jest dla skarżącego nierealne. Jednocześnie nie jest jednak tak, że G. Z. nie stara się zdobyć środków na swoje utrzymanie, bowiem w tym celu zbiera i sprzedaje surowce wtórne (puszki, butelki, metale, aluminium), z czego miesięcznie osiąga dochód rzędu 100-150 zł. Okoliczność ta świadczy o próbie zdobycia przez skarżącego choćby najmniejszych środków z jakiegokolwiek zajęcia i odciążenia choć w minimalnym stopniu rodziców, na których utrzymaniu on pozostaje. Realnie oceniając sytuację G. Z. należy stwierdzić, że jego rzeczywiste możliwości zarobkowe kształtują się właśnie w granicach 100-200 zł miesięcznie i większych kwot - czy w szczególności stałego zatrudnienia - skarżącemu nie uda się zdobyć. Powyższe świadczy dobitnie o tym, że G. Z. nie tylko nie jest w stanie spłacić swojego zadłużenia względem likwidowanego funduszu alimentacyjnego, ale wręcz sam nie jest w stanie utrzymać na poziomie zapewniającym jakąkolwiek egzystencję i w tym względzie skazany jest na pomoc rodziców.

Dalej apelujący podkreślił, że dobrowolne wpłaty, jakich dokonywał na przestrzeni lat G. Z. na poczet swojego zadłużenia alimentacyjnego są dowodem jego dobrej woli i faktu, że nie próbuje się on bezpodstawnie uchylić od zobowiązania. Zdecydowana zaś większość z tych kwot pochodziła de facto od rodziców skarżącego, inne zaś z części środków uzyskanych z opieki społecznej.

Zdaniem skarżącego, w świetle przedstawionych argumentów nie sposób przyjąć, że okoliczności związane z sytuacją rodzinną, majątkową, zdrowotną i finansową skarżącego nie wypełniają dyspozycji art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych i nie stanowią szczególnie uzasadnionego przypadku. Skarżący nie jest w stanie sam zapewnić sobie środków utrzymania i tylko pomoc jego rodziców pozwala na zapewnienie skromnej egzystencji. Kwoty, które przeznaczał na spłatę zadłużenia świadczą, przede wszystkim o jego dobrej woli, co nie zmienia jednak faktu, iż obiektywnie rzecz oceniając, godziły one w sposób istotny w środki potrzebne do własnego utrzymania i obciążały one w konsekwencji przede wszystkim rodziców skarżącego. Wszystkie te okoliczności – zdaniem apelującego – świadczą o szczególnie ciężkiej i wyjątkowej sytuacji, w jakiej znalazł się nie tylko sam skarżący, ale i cała rodzina Państwa Z.. Uznanie, że G. Z. ma lub będzie miał realną możliwość zdobycia środków, które pozwolą na spłatę zadłużenia stoi w sprzeczności z faktami dotyczącymi jego sytuacji materialnej, osobistej, rodzinnej i zdrowotnej oraz konsekwencjami z takiej sytuacji wynikającymi.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji co do opisanego stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy dokonał trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w

niniejszej sprawie. To czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Istotę sporu w sprawie, a jednocześnie źródło zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia, stanowi ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że w przypadku G. Z. nie zachodzą przesłanki do umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od 1 sierpnia 1994 r. do 30 kwietnia 2004 r. w kwocie 15.488,70 zł, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (j. t. obowiązujący w chwili złożenia wniosku Dz. U. z 2006 r., nr 139, poz. 992 ze zm.). Zgodnie z treścią powołanego przepisu w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności zlikwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Przy czym, powołany przepis nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10 (LEX nr 686798) wyklądania możliwości skorzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów (art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych), dotyczy nadzwyczajnego zwolnienia zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca.

Wprawdzie, co do zasady uznanie za szczególnie uzasadniony przypadek związany z nadzwyczajną sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego poddaje się suwerennej weryfikacji przez sądy ubezpieczeń społecznych, jednakże dokonana ocena nie może być dowolna lub nadmiernie poszerzająca możliwości korzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych oraz uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Dlatego za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny.

Podkreślić należy, że ugruntowanym w orzecznictwie i praktyce jest stanowisko, iż przy podejmowaniu decyzji organ rentowy winien uwzględniać indywidualną sytuację każdego dłużnika, w tym zwłaszcza jego wiek, okres zadłużenia, okoliczności życiowe, zdolności zarobkowe – składające się na jego stan rodzinny i zdrowotny, zaś jako sytuacje szczególnie uzasadnione, traktować należy te, które przy uwzględnieniu całokształtu powyższych okoliczności przekonują, że zobowiązany, pomimo starań, nie jest w stanie uregulować dłużnych należności. Są to zatem wyłącznie wyjątkowe, nietypowe, czy nawet losowe okoliczności występujące po stronie wnioskodawcy. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, z oczywistych względów zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (por. wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007/21-22/326). Umorzenie zaległych składek jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, nie jest realnie możliwe wywiązanie się ze zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 listopada 2004 r., III AUa 1381/04, OSA 2005/12/35).

Nadto odnosząc się do zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów trzeba zaznaczyć, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a

więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655 czy wyroku z dnia 20 stycznia 2010 r., II UK 154/09, LEX nr 583803). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 50231 czy w wyroku z dnia 8 października 1997 r., II CKN 312/97, LEX nr 393859).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego, przy praktycznie niespornym stanie faktycznym, nie można uznać by wnioskodawca znajdował się w szczególnie uzasadnionych okolicznościach, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Wnioskodawca powołując się na swoją trudną sytuację zdrowotną i majątkową jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych przez fundusz świadczeń, pomija, że konieczność spłaty jego zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swojej córki, która nie była w stanie utrzymać się samodzielnie.

Tymczasem, jak już wcześniej wspomniano, za „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego uznaje się sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że chociaż ubezpieczony nie posiada majątku, ani stałych źródeł dochodów to jednak miesięcznie na spóżywanie alkoholu przeznacza około 100-200 zł (pije 2 piwa dziennie – zeznanie ubezpieczonego – e-protokół z dnia 26 lutego 2014 r.) i takie też kwoty zdobywa zbierając surowce wtórne. Jednocześnie stan zdrowia ubezpieczonego nie czyni go całkowicie niezdolnym do pracy, czyli do jakiegokolwiek rodzaju pracy. Stan choroby nie jest nieodwracalny, a wiek wnioskodawcy (51 lat) nie pozwala jeszcze na stwierdzenie, że w przyszłości jego sytuacja zarówno zdrowotna, jak i finansowa nie może ulec zmianie. Natomiast umorzenie należności alimentacyjnych spowodowałoby ostateczne odstąpienie od ich ściągnięcia i zubożenia funduszu, który świadczy pomoc w zastępstwie osób zobowiązanych. Należy przy tym mieć na uwadze, że dotychczas mimo niezmienionej sytuacji materialnej i zdrowotnej apelujący uiszczał niewielkie wpłaty na poczet dochodzonych należności. Zatem, nawet przy ustalonych niewielkich możliwościach finansowych wnioskodawcy zadłużenie może ulegać zmniejszeniu.

Jednocześnie należy podkreślić, że G. Z. nie wykazał, aby jego stan zdrowia uległ pogorszeniu w sposób stanowiący szczególnie uzasadniony wypadek. Wnioskodawca nie legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, nie został również uznany za osobę niezdolną do pracy, zatem nie ma przesłanek do stwierdzenia, że stan zdrowia eliminuje go z kręgu osób mających możliwość zarobkowania. Przy czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że nawet zmniejszona zdolność do pracy nie wyklucza możliwości podjęcia pracy w zawodach niewymagających pełnego stanu zdrowia i szczególnych kwalifikacji. Na wnioskodawcy spoczywa obowiązek pracy w granicach jego możliwości, przy czym z obowiązku tego wynika konieczność dostosowania się do nowych warunków. Każdy człowiek powinien pracować w granicach swoich możliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1967 r., II PR 20/67, LEX nr 13922 i NP. 1968 r., nr 1, str. 124).

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny podziela ocenę sądu pierwszej instancji, że w chwili wydania zaskarżonej decyzji nie wystąpiły szczególne okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosku G. Z.. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego podnoszone przez wnioskodawcę okoliczności dotyczące złej kondycji finansowej i zdrowotnej, nie mogą zostać uznane za nadzwyczajne sytuacje, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obciążających go zaległości alimentacyjnych. Podkreślić należy, że zadłużenie zobowiązanego

powstało na skutek nie wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego względem córki. Ponadto mimo występujących schorzeń zobowiązany może dołożyć starań w pozyskaniu pracy.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia prawa procesowego za chybiony, i nie dopatrył się takich okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem sytuacji zdrowotnej, rodzinnej czy majątkowej G. Z. za szczególnie wyjątkową, a tym samym uzasadniającą umorzenie jego zadłużenia wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za nieuzasadnioną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości (punkt 1).

Ponieważ pełnomocnik ustanowiony dla G. Z. z urzędu wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa wynagrodzenia za pełnione obowiązki i oświadczył, że poniesione koszty nie zostały przez stronę pokryte, na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata kwotę 1.800 zł tytułem wynagrodzenia. Następnie na podstawie § 2 ust. 3 przywołanego rozporządzenia sąd drugiej instancji podwyższył wynagrodzenie o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. Jednocześnie Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o przyznanie zwrotu uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa substytucyjnego – 17 zł na mając na uwadze, że w sprawach z ubezpieczenia społecznego czynności cywilnoprawne nie podlegają podatkowi – art. 2 pkt. 1b ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych – j. t. Dz. U. z 2010 r., nr 101, poz. 649 ze zm. (punkt 2 sentencji wyroku).

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska